



IDIO TO SAMODIAGNOZUJĄCA SOCZEWKA:
WYGLĄD TĘCZÓWKI DOSTARCZA INFORMACJI NA TEMAT
AKTUALNEGO I PRZYSZŁEGO STANU ZDROWIA
FOT. MATERIAŁY PRASOWE NANOSUPERMARKET

NOWY WSPANIAŁY ŚWIAT?

 KATARZYNA ANDRZEJCZYK-BRIKS

Design spekulatywny prowokuje, testuje nasze emocje, przekonania i obawy. Zmusza nas do refleksji, jakim społeczeństwem i cywilizacją jesteśmy oraz jakiej przyszłości naprawdę chcemy.

W dzieciństwie uwielbiałam bajkę o zaczarowanym ołówku. Marzyłam, żeby kiedyś móc stwarzać rzeczy, po prostu je rysując. Śniło mi się, że latam w pudełkach po butach, a na moim orzechu rosną sobie krzesła, stoły, i orzechy oczywiście też. Patrząc na to, co dzieje się dzisiaj w designie, myślę coraz częściej, że to będzie możliwe.

Z tegorocznego Dutch Design Week w Eindhoven wróciłam z przekonaniem, że znajdujemy się u progu zupełnie innej epoki. Design wkracza na nowy teren: chce teraz zmieniać naturę i jej część, czyli nas samych. Biotechnologie, biomateriały, biopaliwa, pracujące dla nas wyselekcjonowane mikroby, grzyby, pleśnie,

bakterie, udoskonalone implantami ludzkie ciała, zwierzęta o „zaprojektowanym” DNA – oto „nowy wspaniały świat”, który przed nami. Jeszcze niedawno wizja ery posthumanistycznej wydawała mi się jedynie ciekawostką. Dziś widzę, że ta era nadchodzi.

► Człowiek w centrum

Ekologia zmienia się pomału w nową religię. To pokazuje, jak ważna jest dla nas natura. Kiedy jednak przyjrzymy się zjawisku bliżej, okaże się, że natury w postaci czystej już nie ma. Jej atrakcyjne obrazy, którymi się karmimy, to raczej wyraz naszych tęsknot, marzeń i niepokojów. Natura została tak bardzo zdominowana działalnością człowieka, że w roku 2000 chemik Paul Crutzen, laureat nagrody Nobla oraz biolog Eugene F. Stoermer postulowali zmianę nazwy epoki geologicznej, w której żyjemy, z holocenu na antropocen.

Osiągnęliśmy taką liczbę i stopień rozwoju, że zmieniamy planetę i siebie samych. Ogromny postęp technonauk powoduje, że musimy na nowo przemyśleć relacje pomiędzy ludźmi, naturą, kulturą i technologią. Czy ludzie udoskonaleni przez technologię to wciąż ludzie, czy już postludzie lub cyborgi? Wystarczy

PROJEKT RAYFISH FOOTWEAR POZWALA „WYHODOWAĆ” SOBIE TRAMPKI Z GENETYCZNIE MODYFIKOWANEJ PŁASZCZKI
FOT. MATERIAŁY PRASOWE NANOSUPERMARKET



przypomnieć kłopot, jaki sprawił nam niepełnosprawny, a może nadsprawny dzięki protezom z tytanu Oskar Pistorius. Czy nie wyczerpuje się pewna koncepcja człowieka? Czy podpatrując i naśladując mechanizmy oraz procesy natury, nie stawiamy się w roli Boga? Pytań jest naprawdę sporo.

► Witajcie w nanosupermarkecie

Jednym z najważniejszych zjawisk ostatnich lat jest nanotechnologia, która bada właściwości materii w skali nano. Struktury materiałów w tej skali wykazują osobliwe i doskonale rozwinięte właściwości fizyczne, chemiczne oraz biologiczne. Nanotechnologia

jest już obecna w wielu produktach, których używamy, ale czy wiemy o niej coś więcej? Czy zdajemy sobie sprawę, jak bardzo może zmienić nasze codzienne życie? Nanorewolucja może uczynić nasz świat lepszym, ale nie znamy do końca konsekwencji wpływu nanocząstek na nasze ciała i środowisko.

Ciekawą próbą wciągnięcia każdego z nas w debatę była nieduża wystawa w ramach Dutch Design Week zatytułowana Nanosupermarket. Prezentowała najciekawsze projekty z sześciu krajów, ale na stronie www.nanosupermarket.org można zobaczyć ich więcej i dodać własne propozycje. Międzynarodowe jury złożone z projektantów, artystów, filozofów, naukowców i technologów wybierze spośród nich najciekawsze. Tymczasem mobilna ekspozycja podróżuje w Nanobusie po Holandii i prezentuje produkty, które wprawdzie jeszcze nie istnieją, ale teoretycznie mogłyby pojawić się w naszych sklepach w ciągu najbliższych 10 lat. Możemy zobaczyć ich wizualizacje, modele, opisy i zastanowić się, czy są nam potrzebne lekarstwa w formie czekoladek zwalczających wirusa HIV, farby ścienne zmieniające kolor dzięki aplikacji z iPhone'a, programowalne na wybraną okazję wino lub blokująca przyswajanie tłuszczu Coating Cola. Czy chcielibyśmy jeść mięso powstające metodą in vitro z komórek zwierzęcych jako alternatywne źródło pożywienia albo czy zgodzilibyśmy się na wprowadzenie do liturgii kościelnej hostii zawierającej dobrą florę bakteryjną, która stałaby się gospodarzem (ang. host) w naszym żołądku.

Brzmi to jak science fiction? Nanobus to nie zabawa czy futurystyczna ciekawostka. To dobry przykład działania designu spekulatywnego, o którym wspominała w poprzednim numerze Zuzanna Skalska. Ten rodzaj designu zmusza do refleksji, prowokuje, testuje nasze emocje, przekonania i obawy. Te produkty stworzono po to, by postawić nas przed pytaniami: jakim społeczeństwem i cywilizacją jesteśmy, jakiej przyszłości naprawdę chcemy? Warto zadać je na czas, by sen o nowym lepszym świecie nie zmienił się w koszmar.

KATARZYNA ANDRZEJCZYK-BRIKS ► HISTORYK SZTUKI OD LAT PASJONUJĄCA SIĘ HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚCIĄ WZORNICTWA. UCZY HISTORII ARCHITEKTURY WNETRZ I HISTORII DESIGNU W WSNHID ORAZ SWPS W POZNANIU. WSPÓŁWŁAŚCIELKA PRACOWNI BRIKS ARCHITEKCI.

COATING COLA TO COŚ WIECEJ NIŻ PRODUKT LIGHT: NIE TYLKO MA ZERO KALORII, ALE DODATKOWO BLOKUJE PRZYSWAJANIE ZBĘDNYCH TŁUSZCZÓW
FOT. MATERIAŁY PRASOWE NANOSUPERMARKET

